GAZETA LWOWSKA.

Czwartek Ner. 129. 30. października 1834.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

W przeszłym tygodniu odprawił się tu z uroczystością zwyczajną coroczny sejm postulatowy.

Dnia 21. b. m. po wysłuchaniu mszy ś. w kościele katedralnym o. ł. zgromadzili się obecni tu członkowie stanów w południe u prezydenta gubernijalnego i zastępcy prezesa stanów, JW. barona Krieg de Hochfelden, i czekali tam przybycia c. k. komisarzy sejmowych, na których uroczyste przyjęcie stali uszykowani w szpaler w sieni domu JW. prezydenta grenadyjerowie c. k. wojska. O godz. w pół do 1széj w południe przybyli c. k. komisarze: c. k. radzca tajny, Wielki Ochmistrz koronny, JW. Jan Kanty hr. Stadnicki, i deputowany stanów kawaler de Badeni, w paradnym sześciokonnym powozie z orszakiem oddziału wojska c. k. jazdy i wręczyli zastępcy prezesa stanów swoje listy wierzytelne od Najjaśniéjszego Pana, najmiłościwiéj panującego nam Cesarza i Króla Imci.

Dnia 22. b. m. o godzinie 10téj rano został sejm uroczyście zagajony. Na rynku stał w paradzie batalijon piechoty a przy nim uszykowany w szpaler korpus jeden tutejszéj milicyi miejskiéj. Stany zgromadziły się, jak zwyczajnie, w sali biblijoteki uniwersyteckiéj, gdzie, po przeczytaniu najwyższych reskryptów, JW. prezes sejmowy otworzył sejm stosowną przemową, poczém wysłano uroczyście deputacyją do c. k. komisarzy sejmowych, aby ich na posiedzenie sejmowe zaprosić. Komisarze sejmowi, przybywszy do sali posiedzenia, byli u progu przez zgromadzone na sejm stany uroczyście przyjęci i do przeznaczonych dla nich krzeseł zaprowadzeni. Piérwszy komisarz sejmowy miał potém do stanów przemowę, w ciągu któréj odczytane zostały w językach: niemieckim i polskim królewskie p o s t u l a t a. Posiedzenie to zamknął prezes sejmowy stosowną do okoliczności przemową, imieniem stanów sejmujących, do c. k. komisarzy sejmowych.

Po zagajeniu takim sposobem sejmu i po zamknięciu piérwszego posiedzenia sejmowego c. k. komisarze sejmowi odprowadzeni zostali do swoich pomieszkań w takiéj saméj asystencyj, w jakiéj na to piérwsze przybyli posiedzenie. Naprzód jechał galowy powóz sześciokonny, otoczony oddziałem wojska c. k. jazdy, a w nim c. k. komisarze sejmowi; rozstawione po ulicach, kędy powóz ten przejeżdżał, c. k. wojsko oddawało jadącym w nim c. k. komisarzom, przy brzmieniu muzyki wojskowéj, należne honory. Za nimi jechali c. k. sekretarze gubernijalni, wiozący najwyższe reskrypta; potém jechali: prezydent c. k. rządów krajowych i zastępca prezesa stanów, metropolita obrządku grecko-katolickiego, arcybiskup ormieński, inni urzędnicy koronni i deputaci stanu duchownych, rektor tutejszego c. k. uniwersytetu, członkowie stanów i deputowani stołecznego miasta Lwowa.

Na obchód uroczystości dni sejmowych dali kilka wielkich obiadów JW. Jan Kanty hr. Stadnicki, komisarz sejmowy, i JW. prezydent rządów krajowych, pod czas których spełniano t o a s t y za pomyślność najmiłościwiéj panującego Monarchy i całéj rodziny cesarskiéj. JW. prezes gubernijalny dał w ciągu tego czasu dwa świetne wieczory.

D. 25. b. m. sejm zamknięty został, z taką samą, jaka była przy jego zagajeniu uroczystością.

Morawija i Szląsk.

Gazeta berneńska z d. 21. października donosi z Berna:

W d. 15. b. m. odprawiono ze zwyczajną uroczystością sejm postulatowy, zwołany przez N. Pana na następujący rok administracyjny 1835.

Królestwo Lombardzko - Weneckie.

Podług doniesienia gazety medyjolańskiéj obchodzono d. 4. b. m. wielką uroczystość imienin N. Cesarza Jmci w Medyjolanie, służbą bożą, po któréj rozdano nagrody, przeznaczone przez wspaniałomyślność N. Pana dla zachęcenia rolnictwa i rzemiósł. Nagrody te składały się z siedmiu złotych i trzydziestu dwóch srebrnych medalów; pięćdziesiąt ośm osób otrzymało nagrody. Pomiędzy przedmiotami, które piérwsze nagrody odebrały, znajdują się machina rachunkowa przez Luigi Torchi zro-

biona, klawikort Giuseppe Cattaneo, i machina parowa Giuseppe Leonardi i t. d. Po ukończonéj uroczystości, udał się gubernator w towarzystwie kardynała arcybiskupa i innych dostojnych osób do sali, gdzie wystawione były uwieńczone nagrodą przedmioty, jakoteż inne płody narodowego przemysłu, które w dowód postępu w każdym rodzaju przemysłu w Lombardyi powszechne uzyskały pochwały. Wieczorem dane było przedstawienie w teatrze *alla Scala* dla oznaki radości z szczęśliwego zdarzenia dnia tego.

— *Z Węgier.* —

Karczag (Wielka Kumanija) d. 15. października: »Dzisiaj rano po w pół do osméj dało się uczuć raptownie silne trzęsienie ziemi, przeszło dwie sekund trwające, tak dalece, że wszystkie budowy trzeszcząc, chwiały się. Powierzchnia wprzódy spokojnie stojącéj wody, wyrzucała bałwany, które mąciły się, jakby przypadkiem gwałtownym wichrem z gruntu poruszone były. Prawie w półminuty ponowiły się uderzenia, które zdawały się ze wschodu pochodzić, i znowu wszystkie dawniéj uważane zjawiska się postrzegano. Znacznéj szkody nie uczyniło to zjawisko natury. Przed tém zdarzeniem i potém, ani temperatura powietrza (cokolwiek chłodna jak w jesieni), ani czystość atmosfery, nie okazały znacznéj zmiany. I w Budzie a jeszcze mocniéj w Peszcie i t. d. dało się uczuć, o tym samym czasie, trzęsienie ziemi.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka.

Courier angielski mówi na nowo o wyniesieniu się Santa Anny na cesarza, i zaprowadzeniu, dawnego stanu szlachty. Wraz opowiada, że Alamon, sekretarz stanu pod Bustamente, na którego dotąd głowę nałożona była cena, powołany został teraz na nowo przez Santa Anna i przywrócony do urzędu. W Guadalaxara miał ponieść klęskę oddział milicyi, który walczył za sprawę prezydenta. Jenerał Cartaza przywrócił znowu porządek. Spodziewano się także niebawem poddania się jenerała Miége. Dotąd tylko wyższa Guadalaxara ma się jeszcze opierać.

Portugalija.

Okręt królewski, Royal Tar, przywiózł do Anglii wiadomości z Lizbony do d. 5. paźdz. dochodzące. Stolica owa była zupełnie spokojna. Pogrzeb zwłok Dom Pedra odbył się w nocy z d. 27. na 28. września z obrzędem zwyczajnym przy pogrzebie jenerała. Królowa Dona Maryja niepokazywała się przez ośm dni.

Dwór udał się dnia 28. września do pałacu Necesitados. W d. 2. października były w pałacu Ajada pokoje, na których królowa przypuszczała różne osoby do ucałowania ręki swojéj; cesarzowa wdowa nie znajdowała się; infantka Dona Izabella Maryja była przy boku królowéj. Nowe ministeryjum musiało podczas zagajenia posiedzenia kortezów d. 3. b. m. silny cios wytrzymać. Opozycyja zdawała się być całkiem osobistą nienawiścią ku księciu Palmella ożywioną. Tak zwana infrakcyjna komisyja (mająca czuwać nad zamachami przeciwko konstytucyi) zdała izbie deputowanych, nieproszona, raport; w którym mianowanie księcia Palmella prezydentem rady bez portefeuille mocno jest ganione i jako nadwerężenie konstytucyi uważane. Po długich rozprawach, w których książę Palmella starał się usprawiedliwić swoje postępowanie, przystąpiono względem wniosku komisyi słabą większością sześciu głosów (50 przeciw 44) do porządku dziennego.

Na statku Royal Tar przybył do Anglii pan Bayard, podsekretarz stanu w wydziale spraw zewnętrznych w Lizbonie. Upoważniony jest oddać księciu Leuchtenberg pałasz Dom Pedra, przez tegoż onemu zapisany, i zaprosić go, aby, o ile być może, jak najspieszniéj udał się do Lizbony. P. Bayard przywozi także z sobą wszystkie papiéry, potrzebne do zawarcia kontraktu ślubnego między księciem a królową.

Hiszpanija.

Dziennik paryzki donosi, podług listu z Madrytu, że izba prokuradorów, na posiedzeniu swojém w d. 8. października przyjęła jednomyślnie ustawę względem wyłączenia Don Carlosa i jego potomków od następstwa tronu; postanowiła także, że ten książę i jego rodzina powinni być na zawsze wygnani z ziemi hiszpańskiéj.

Journal des Debats donosi z Madrytu z d. 29. września: Spodziéwani są tu niebawem deputowani: Arguelles, dla swojéj wymowy »boskim« zwany, i Galiano. Ich opozycyja nie będzie systematyczna, ponieważ Arguelles ściśle jest z panem Torreno przyjaźnią połączony i piérwszemu ministrowi przychylny, Galiano zaś, nowy deputowany z Kadyxu, ma być bardzo umiarkowany. W dniu 20. zaprowadzono w Burgos sąd królewski. Brat Zumalacarreguy jest piérwszym prezydentem, i przy téj sposobności złożył powtórnie świetne wyznanie

swoich liberalnych zasad, o których rzetelności nikt nie powątpiéwa. Rodzina Zumalacarreguy nie jest jedyną, w któréj się znajduje taka różnica zdań. Z resztą naczelnik karlistów, Zumalacorreguy, jakoteż margr. Valdespina, i p. Batis należeli niegdy do stronnictwa niepodległości, które od 1793 w prowincyjach powstałych istnie.

Dziennik barceloński *el Vapor* zawiéra pod d. 2. października artykuł, wyrażający, że wrzesień odznacza się wielkiémi usiłowaniami stronnictwa karlistów, aby w Katalonii utworzyć zarody powstania, które się liniją gierylasów z wielkiém powstaniem Nawarry połączyć miało. „W istocie (kończy *Vapor*) Romagosa przybywa do naszéj prowincyi z buławą marszałka, i na różnych punktach, w Taragona i Evoles, pokazują się Copons i Tristuny jak satellity złego ducha. Szczęściem środki wojskowe, z wielką oględnością przedsięwzięte, zniweczyły wszystkie plany w owém księstwie. Igualada pokazuje mogiły Romagosy, Agramont mogiłę Villela, Barcelona mogiłę Feya; na wszystkich punktach téj prowincyi widać mogiły owych ofiar, które padły za sprawę porządku i prawości. Księstwo to ożywione chęcią boju i jednomyślniéjsze niżeli dawniéj, aby bronić swobód *Estatuto real* i praw Izabelli II.“

Wiadomości z Bajonny z d. 9. października zawiérają: Kolumny Rodila i Cordovy stały onegdaj w okolicy Pampeluny, piérwsza w Uriarte i Villaba, druga w Berreo, obiedwie tylko godzinę drogi od owego miasta. Szósty i siódmy batalijony Nawarry stały tego samego dnia w Larainzar i Arosteguy, na dolinie Ulzama. Piąty batalijon karlistów przybył d. 7. do Garrain, na dolinie Bastan, o pół mili od Elisondo. Wieczorem począł on strzélać do osady miasta ze wzgórza, od strony wschodniéj domu umocnionego *la misericordia*. Zumalacarreguy stoi w Eulate ze cztérema batalijonami i jazdą karlistów. Tamto kazał on rozstrzélać dwóch członków junty i trzech plebanów. Kolumny Lorenza i Oraa stoją w Puente la Reyna i Ubano, cztéry godzin drogi od Pampeluny. Jenerał Espartero stał z d. 4. w Durango, gdzie cholera panuje. Dnia 5go zamordowali karliści dwie niewiast w Abarzazu, a dwom innym uszy poodrzynali.

Z Bajonny piszą pod d. 10. października: Właśnie podług wiadomości teraz nadeszłéj, pokazały się pod Pampeluną kupy zbrojne karlistów, lecz zostały na głowę pobite i rozproszone. Rozchodzi się wieść, że Zumalacarreguy opanował Bilbao i nałożył tamże znaczną kontrybucyją; atoli ten naczelnik karlistów był onegdaj w Estella, i chcąc przybyć do Bilbao, musiałby był przerzynać się przez liczne obozy wójsk królowéj. Należy przeto wątpić o rzetelności tego podania. — Daléj mówią, że Christonosowie ponieśli klęskę na dolinie Bastan. Szczegółów nie podają. Z okolicy Elisondo piszą, że od trzech dni strzelają do klasztoru, którego pułkownik Aroiz broni. Załoga zrobiła wycieczkę o pół godziny drogi od téj twierdzy i ścigała oblegających; tu wyszło nagle dwa batalijony pod Zumalacarreguy z zasadzki i odpędziło Christonosów. Załoga poniosłszy niejaką stratę powróciła do Elisondo, gdzie jenerał Cordova na nowo jest spodziéwany. Hr. Roger (p. Joly) znajduje się ciągle na granicy, urządza we wszystkich kantonach policyją i przedsiębierze szczególniéj środki przeciw tajemnemu handlowi karlistów.

W Bajonnie rozkazano przetrząść domy w skutek odkrycia w Bordeaux korespondencyi między znanym księgarzem a lékarzem, którzy uchodzili za bardzo liberalnych, a których teraz na uczynku zabiegów karlistowskich schwytano. W zabranych listach znajduje się, jak słychać, bardzo ważna skazówka zamiarów karlistów i torysów dla Don Carlosa i przeciw Ludwikowi Filipowi. W korespondencyi wspomnionéj wymienionych jest kilka osób z Bajonny. Potwierdza się wiadomość, że p. Joly, znany z uwięzienia księżnéj Berry, upoważniony jest jako jeneralny inspektor wyższéj policyi we wszystkich departamentach, graniczących z Pireneami.

Gazette de France zapewnia, że rząd odebrał d. 14. rano „bardzo smutną wiadomość o wojsku Chrystynosów, które się znajduje w zupełnym stanie rozwiązania. Zdaje się, że Don Carlos obrał nowy plan kampanii. Zumalacarreguy dał natychmiast rozkaz wszystkim swoim podrzędnym, aby ruszyli na dolinę Aurezcoa (może Amescoa?). Sądzą powszechnie, że tak pretendent, jakoteż junta Nawarry równie się tamże udadzą, a potém raptem wyruszą naprzód.“

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Courier donosi o wyjeździe hrabi Matuszewicza do Hamburga.

P. James Pattison wybrany został na naczelnego dyrektora banku angielskiego w miéjscu pana Raikes, który zbankrutował.

Podług listów prywatnych z Indyjów wschodnich lord Bentinck bardzo niebezpiecznie jest chory. Przy odéjściu tego listu znajdował się w Bangalore.

W Londynie sprzedawano po piérwszy raz

publicznie herbatę z Singapore od czasu zniesienia monopolijum kompanii wschodnio-indyjskiéj, a tak otworzony został właściwie wolny handel herbatą.

Francyja.

Król jmć powrócił d. 13. października do Paryża i przewodniczył na radzie gabinetowéj. Znajdowali się wszyscy ministrowie, oprócz ministra spraw zewnętrznych, admirała Rigny, bawiącego w Belgijum. Do narad należeli: książę Orleański, książę Decazes i hr. Montalivet. Posiedzenie trwało bardzo długo.

Królowa jéjmość wyjechała w d. 14. b. m. z St. Cloud do Bruxelli w towarzystwie królewien Maryi i Klementyny.

Zachowawca pieczęci i minister spraw duchownych, p. Persil, wydał następujący okólnik do biskupów i arcybiskupów:

»Monseigneur! Wziąłeś sobie wpan za powinność przesłać plebanom swojéj dyjecezyi drukowany list encykliczny papiéża, względem dzieła pana Lamennais, pod tytułem: »»Słowa wierzącego.«« Jakikolwiek może być cel tego listu udzielnego papiéża, jakkolwiek może być godna nagany owa książka, którą ten list potępia, rząd żałuje Monsigneur, że przy téj sposposobności gorliwość przeważyła prawne przepisy. Art. 1. ustawy z 18. Germinal z r. X. mówi wyraźnie: iż żadna bulla, żaden brevet, reskrypt, dekret, mandat, list installacyjny (*provision*), żaden list zezwalający (*signature*), zastępujący list instalacyjny i ogólnie żadna expedycyja dworu rzymskiego, gdyby się nawet osób prywatnych tyczyła, nie może być bez potwierdzenia rządu przyjęta, ogłoszona, drukowana lub innym sposobem wykonana. Ta nauka nie jest nowa, jest ona nauką dawnego parlamentu królestwa. Pojedyńcze potępienia pism nie były nigdy z tego wyjęte. Prawda, że dzienniki, nawet *Moniteur*, w swojéj nieurzędowéj części, udzieliły równie tego encyklicznego listu; wszakże ta, w każdym względzie naganna indyskrecyja, nie upoważniała francuzkie duchowieństwo do onegoż ogłoszenia. Rząd pozbawiony jesi tym sposobem prawa, którego nie może się zrzéc, bez nadwerężenia piérwszych zasad naszego publicznego prawa. Z radością uznaję Monseigneur, że wyrzeczona w tym akcie nauka Ojca Śgo jest godną pochwały, i może wydać korzyść dla porządku; atoli zaniedbałbym mojego obowiązku, gdybym wpana nie wezwał, abyś się na przyszłość ściśle trzymał prawa, któreś wpan tą razą, wiém, jedynie w najlepszym zamiarze przekroczył. — Przyjmiéj wpan i t. d. Persil.

W dniu 13. października przybył do Paryża admirał Rigny ze swoją małżonką.

Journal de Paris oświadcza, iż jest upoważniony do zaprzeczenia od kilku dni w pismach paryzkich rozszérzonéj wieści, jakoby Dom Miguel przybył do Hiszpanii.

Podług wiadomości z Toulonu, eskadra ćwicząca się w obrotach, która wypłynęła z tamtejszego portu, zarzuciła kotwicę w dniu 7. t. m. pod wyspami hyerskiémi.

Gwardyje narodowe z Draguignan i Grasse zostały rozwiązane i rozbrojone. Do tego ostatniego miasta posłano oddział popisowych z 10go lekkiego pułku piechoty i uzbrojono ich bronią, gwardyi narodowéj odebraną.

PP. Caquerai, Belon i Maupert, skazani zaocznie na śmierć, iż należeli do szuanów, stawiwszy się jako więźnie, zostali przez sąd assyssów w Orleanie uwolnieni. Obrońcą ich był p. Janvier.

Hr. Löwenhielm, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister króla jmci szwedzkiego przy królu Francuzów, przybył do Paryża, dla objęcia znowu swojego obowiązku.

W d. 11. października przybył do Paryża poseł północuo-amerykański, pan Livingston. Miał on przywieźć nowe propozycyje swojego rządu względem 25 mil. fr., których wypłatę odrzuciła izba deputowanych na ostatniém posiedzeniu. Zapewniają, że gabinet washingtoński, aby rzecz tę zupełnie ukończyć i zapobiédz nowym ze strony izby trudnościom, chce żądania swoje na dwie trzecich części ograniczyć.

Par Francyi Donatien hr. Sesmaisons złożył swój urząd pułkownika; albowiem, jak mówi w liście swoim, nie podoba się mu użycie wojska do służby, jak to było na ulicy Transnonain, i do zasłaniania straceń i wydanie ustaw wyjątkowych.

Fregata »Artemiza«, która w dniu 19. września z Toulonu odpłynęła, zawinęła dnia 26go wspomnionego miesiąca do zatoki algiérskiéj, dokąd przywiozła nowego gubernatora, jenerała lejtnanta hr. d'Erlon, intendenta cywilnego pana la Pasquier, i komissarza do urządzenia sądownictwa szczególnie mianowanego, pana Laurence; reszta nowo-mianowanych urzędników przybyła na korwecie Agathe i brygu Rusé.

Urzędowny dziennik algiérski donosi o zaprowadzeniu tamecznych sądów i umieszcza odezwę nowego gubernatora, jenerała Drouet d'Erlon, do krajowców, jakoteż jego rozkaz dzienny do wojska. Nowy gubernator, wysiadłszy w d. 26. września na ląd, był od krajowców z radością przyjęty.

Królestwo Polskie.

Dziennik Powszechny warsz. z dnia 24. października r. b. zawiéra co następuje:

Z Bożéj łaski my Mikołaj I. cesarz wszech Rossyj, król Polski i t. d. i t. d. i t. d.

Udzielając przez manifest nasz z dnia 20go października (1. listopada) 1831 r. ogólne przebaczenie poddanym naszym Królestwa Polskiego, wyłączyliśmy jedynie z pod takowéj amnestyi istotnych sprawców wynikłego tamże rokoszu.

Oddzielny sąd kryminalny postanowieniem naszém z dnia 13. lutego 1832. roku w Warszawie ustanowiony dla sądzenia, według praw, takowych zbrodniarzy stanu, ukończył powierzoną mu czynność.

Roztrząsnąwszy przedstawiony nam raport tegoż sądu, niemniéj wyrok przez niego względem pomienionych winowajców wydany, i zachowując w pamięci uczynione w swym czasie przez w Bogu spoczywającego cesarzewicza wielkiego księcia Konstantego Pawłowicza, wstawienie się za nimi, abyśmy nie odmawiali im, o ile być może, łaski naszéj, godząc przytém obowiązek sprawiedliwości i powagi praw, z uczuciami miłosierdzia; nakoniec biorąc na uwagę żal przez tychże winowajców okazany, uznaliśmy przyzwoitém złagodzić kary przeciw nim przez sąd wyrzeczone; w skutek czego rozkazujemy:

1) Przestępcy, ktorzy z powodu szczególnéj ważności popełnionych przez nich zbrodni, w moc istniejących praw na karę śmierci osądzeni zostali, a mianowicie:

Podporucznik Piotr Wysocki, podporucznik Franciszek Malczewski. obywatel województwa Kaliskiego Wincenty Niemojewskiego i żołniérz Tomasz Przybylski, uwolnieni być mają od wyrzeczonéj przeciw nam kary śmierci, i odesłani zostaną do robót w kopalnych na Syberyi: Wysocki na lat dwadzieścia, Malczewski na lat ośmnaście, Przybylski na lat piętnaście, a Niemojewski na lat dziesięć.

2) Skazani przez sąd na karę warownego więzienia: Podporucznik Ludwik Chrząstowski na lat dwanaście i Podporucznik Stanisław Prokopowicz na lat dziesięć, jakotéż osądzony na dziesięcioletnie ciężkie więzienie podporucznik Franciszek Stypułkowski, mają, zamiast odbycia kar pomienionych, być odeslani do robót fortecznych: Chrząstowski na lat dziesięć, drudzy zaś dwaj każdy na lat ośm.

3) Skazani na ciężkie więzienie winowajcy, jakoto: Podoficér Józefat Napoleon Wojakowski na lat sześć, podoficérowie: Mikołaj Kozzewski, Jan Wolski, Ignacy Bill, Wincenty Łenczowski, Adolf Kurcewski, Gaspar Babski, Nereusz Rożański i podchorąży Tomasz Kiciński na lat cztéry, w miejsce odbycia wyrzeczonych przeciw nim kar, oddani będą do rot aresztanckich fortecznych: Wojakowski na lat pięć, inni zaś na lat trzy.

4) Skazani wyrokiem sądu na karę trzechletniego więzienia ciężkiego podoficérowie: Fortunat Wielobylski, Aleksander Bogusławski, Seweryn Grodziński i feldwebel Józef Różniecki, oraz skazany na dwuletnie takież więzienie uczeń Woyciech Slabowski, oddani będą do rot aresztanckich fortecznych, piérwsi cztéréj na lat dwa, a ostatni na rok jeden.

5) Takiéjże saméj karze na przeciąg czasu wyrokiem sądu oznaczony, ulegnie uczeń Hipolit Rzewuski, skazany na jednoroczne ciężkie więzienie.

6) Podoficérowie: Michał Bębnowski i Rafał Wodzyński, skazani przez sąd na zamknięcie w domu kary i poprawy, piérwszy na lat dwa, a ostatni na rok jeden, wytrzymani tamże będą: Bębnowski przez rok jeden, a Wodzyński podług wyroku sądu.

7) Z uwagi na żal okazany przez Karola Zielińskiego, dymissyjonowanego podpułkownika, wyrokiem sądu na jednoroczne więzienie ciężkie skazanego, tudzież przez wzgląd na zeznanie jego, iż do przyjęcia tytułu wice-prezesa nieprawego rządu w Zakroczymiu wznowionego, przymuszony był groźbami powstańców; szczególniéj zaś na okoliczność, że pomieniony Zieliński wkrótce po opuszczeniu służby w ich szeregach odnowił przysięgę na wierność nam i stawił się przed sądem; udzielone mu zostaje od nas najłaskawiéj przebaczenie i tenże uwolniony jest od wyrzeczonéj przeciw niemu przez sąd kary.

8) Co się dotyczé innych winowajców, w liście obok załączonéj wymienionych, którzy po uśmierzeniu rokoszu skryli się, będąc obwinieni o zbrodnie z pod amnestyi, manifestem naszym udzielonéj, wyłączone, a wezwani po dwakroć stosownie do art. 65 postanowienia naszego z dnia 13. lutego 1832. r. do stawienia się przed sądem na wyznaczony termin, tego nie dopełnili, i którzy następnie na mocy wykrytych przez śledztwo dowodów przekonywających o ich ciężkich zbrodniach i przestępstwach, przez sąd pomieniony sądzeni byli, i na zasadzie kodexu karnego Królestwa Polskiego przezeń skazani, a w szczególności wyliczeni w rzeczonéj liście, piérwsi dwieście czterdzieści dziewięć winowajców na karę śmierci przez powieszenie na szubienicy, następni po nich dziewięciu na karę miecza, pozostali zaś

)(2

siedmiu na warowne i ciężkie więzienie, ze wszystkiémi skutkami, jakie podobne kary, według prawa, za sobą pociągają, mieć chcemy, aby przy pozbawieniu tychże winowajców wszelkich praw, jakie każdemu z nich służyły, zawyrokowane przeciw nim kary śmierci jakoteż więzienia, zastąpione były dla nich wszystkich w liście wyszczególnionych, wywołaniem na zawsze z Królestwa Polskiego i z innych podwładnych nam ziem cesarstwa naszego. Jeżeliby zaś który z tych winowajców, jawno lub potajemnie w granice cesarstwa lub królestwa kiedykolwiek powrócił, takowy uledz ma skutkom wydanego przeciw niemu wyroku sądu podług całéj surowości polowego prawa kryminalnego armii czynnéj.

9) Dalsze śledztwa do wyśledzenia wszelkich początków byłego rokoszu i do wykrycia innych uczestników tegoż dążące, jak również poszukiwanie osób podejrzanych o uczestnictwo w zbrodniach politycznych, mają być odtąd zaniechane i żadne nadal nowe w tym względzie czynności w drodze kryminalnéj rozpoczynane nie będą. Oddzielny sąd kryminalny zostanie zwinięty; akta zaś jego w należytym porządku oddane być mają, gdzie wypada; względem czego namiestnikowi naszemu w Królestwie Polskiém pozostawia się wydanie stosownych rozporządzeń.

10) Wykonanie niniejszego rozkazu naszego, który wraz z załączoną przy nim listą, ma być w Dzienniku praw umieszczony, namiestnikowi naszemu w Królestwie Polskiém, naczelnie dowodzącemu czynną armiją, jenerałowi feldmarszałkowi księciu Warszawskiemu, hrabi Paszkiewiczowi Erywańskiemu, radzie administracyjnéj i oddzielnemu sądowi kryminalnemu, w czém do kogo należy, polécamy.

Dan w Carskiém Siele dnia 4./16go września 1834 roku.

(Podpisano) MIKOŁAJ.
przez cesarza i króla.
Minister sekretarz stanu.
W zastępstwie pomocnik ministra,
(Podp.) Ig. Turkułł.
Za zgodność.
Sekretarz stanu przy radzie administracyjnéj,
J. Tymowski.

(*Listę imienną winowajców, do których odnosi się ustęp 8 postanowienia jego ces. król. mości z dnia dzisiéjszego, umieścimy poźniéj.*)

Rossyja.

— *Z Petersburga d. 27. wrześ. (9.) paźdz.* —

Piszą z Moskwy pod 17. września: Dnia 15. b. m. n. cesarz jmć był w petropawłowskim i golicyńskim szpitalu, gdzie za znaleziony porządek raczył wynurzyć zadowolenie. Z tamtąd j. c. m. pojechał oglądać zamek aleksandrowski i były dom Apraxina, gdzie ma być umieszczony aleksandrowski instytut.

Wieczorem dnia tegoż, w części jauzskiéj, w domie kupcowéj Larionow, przez nieostrożność człowieka, który wszedł ze świécą do mezoninu, gdzie złożona była wielka ilość waty, wybuchnął ogień i w mgnieniu oka cały mezonin objęty został płomieniem. N. pan przybył w samym początku pożaru, który się skończył na spaleniu się samego tylko mezoninu. Czynność i zręczność policyi uwieńczone zostały oświadczeniem zadowolenia, wyrzeczoném przez samego monarchę, sprawującemu obowiązki oberpolicmajstra, niezmordowanemu jenerałmajorowi Cyńskiemu i jego pomocnikom. Wszyscy żołniérze policyjni otrzymali nagrody.

Ciemność słotnego wieczora nie przeszkodziła większéj części ludności zebrać się dla oglądania i w tym razie n. pana. Wszyscy cisnęli się dokoła monarchy i po ustaniu pożaru biegli za koczem, przeprowadzając go do samego pałacu. — Ruskie *hurra!* rozlegało się wszędy.

Dnia 16. b. m., w niedzielę j. c. m. słuchał mszy św. w cerkwi pałacowéj. — Z rana zwiédził tutejszy dom wdowi, a wieczorem zaszczycił swą obecnością teatr ruski.

Cesarz jmć, z powodu jesiennéj pory nie chcąc zatrzymywać wojsk 3go odwodowego korpusu jazdy, których przegląd był naznaczony w Orle na początku października, 16go września puścił się w podróż z Moskwy na Kaługę, do Orła.

Do Kaługi przybył n. pan 17go września; 18go przyjąwszy przedstawiającą się szlachtę i kupców, udał się do cerkwi sobornéj; potém oglądał szpital miejski, dobroczynne zakłady urzędu powszechnéj opieki, pensyją szlachetną, więzienie, i wszędzie ze znalezionego porządku był zadowolonym, potém oglądał miéjscowy park artyleryi.

O 11téj wieczornéj j. c. mość odjechał do miasta Orla, gdzie pomyślnie stanął 19. o godzinie 6téj wieczorem.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — Dziś: *Sargino, der Zögling der Liebe;* opera we 2ch aktach.

Teatr polski. — Jutro: *Śluby z rozkazu króla,* komedyja w 4 aktach.

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; — Drukiem: Piotra Pillera.